



PISMO ORGANIZACJI SOLIDARNOSC WALSZACA ODDZIAŁ POMORZE ZACHODNIE

NR. 3 1986 03 29

PROSTE PYTANIA

Czy zdają sobie polscy komuniści sprawę z tego, że miliony synów i córek polskiej, chrześcijańskiej ziemi mogą ich oskarżyć w każdej chwili :

- o zdradę Narodu Polskiego, zainicjowaną przez frakcje z której wyłoniła się KPP i późniejsze jej mutacje PPR i PZPR, zdradę poprzez narzucenie w sposób podstępny niszczącego i obcego Polakom Narodowi ustroju tzw. demokracji ludowej, który okazuje się być parawaną systemu zniszczającego społeczeństwo na wzór sowiecki,
- o fałszerstwo wyborów powszechnych w 1947 roku
- o zorganizowanie i przeprowadzenie akcji likwidacji PSL,
- o rozpętanie krwawej rozprawy z opozycją w okresie stalinizmu, w wyniku której wymordowano lub sponiewierano dziesiątki tysięcy prawych Polaków,
- o dopuszczenie do ponizającego podporządkowania Polski wschodniemu hegemonowi
- o fałszerstwa historii współczesnej lub zatajanie faktów jak agresja ZSRR na Polaków w 1939r w oparciu o pakt Ribbentrop-Mołotow, mord katyński, nie ukazywanie prawdziwego podłoża i wielkości ofiar przestępstw społecznych w powojennej Polsce,
- o fałszerstwa kolejnych wyborów do Sejmu i rad narodowych,
- o obłudę władzy w kolejnych negocjacjach z przedstawicielami społeczeństwa w latach: 1956, 1968, 1970, 1976 i 1980,
- o wojskowy zamach stanu w 1981r i brutalne zdławienie historycznego, ożywczego i narodowego srywu w 1980r, który mógł stać się saczynem odrodzenia,
- o odrażający mord na ś.p. Ks. Jerzym Popiełuszce, kapłanie i patriotcie,
- o nadużywanie autorytetu nauki polskiej w celu usprawiedliwienia błędnych decyzji gospodarczych władzy,
- o próbę przekształcenia Narodu Polskiego w społeczność laicką wbrew 1000-letniej tradycjom chrześcijaństwa polskiego,
- o pogardę dla człowieka pracy, której świadectwem są ciężkie ubliżające warunki bytu i pracy,
- o upadek i zaniedbania praktycznie w każdej dziedzinie życia w Polsce lat 80-tych,
- o marnotrawienie ludzkiej energii z powodu błędnych decyzji gospodarczych

centralnych władz partyjnych,

- o zchoryzostwo wobec Narodu Polskiego i leką przed sadaniem Polaków podsta-
wowego pytania : CZY TEN KUTERÓJ NAM ODPOWIADA ?
- o okrycie hańbą imienia Wojska Polskiego, rzekomego obrońcy Narodu, przes-
kierowanie żołnierzy z bronią w reku przeciwko własnym rodakom w 1950r.
1970 i 1980r.
- o zorganizowanie UB i SB - służb odpowiedzialnych za wiele mordów polity-
cznych, prześladowań i upokorzeń Polaków, służb działających poza jakakol-
wiek kontrolą społeczną,
- o nieuzasadnione powołanie do życia brutalnych formacji ZOMO, które ujawniły
swe antynarodowe oblicze szczególnie w okresie stanu wojennego 1981-1982,
- o doprowadzenie gospodarki narodowej do ruiny i zadłużenia państw zachodnich
na 30 mld.dolarów, przez co Polska stała się zebraikiem Europy,
- o świadome niszczenie środowiska naturalnego i doprowadzenie do nieodwracal-
nych zmian i uszkodzeń wielu historycznych zabytków jak np. miasto Kraków,
- o sprowadzenie Sejmu do roli maszynki do głosowania,
- o wprowadzenie szeregu ustaw typu represyjnego i ograniczających wolność
osobistą oraz planowanie dalszych np. "o banicji" i przymusowym leczeniu
psychiatrycznym,
- o doprowadzeniu do subożenia kultury polskiej, szczególnie w wyniku
restrykcji wobec twórców popierających idee SIERPNIA 1980 oraz poprzez
saurót do koncepcji tzw.kultury masowej,
- o utrudnianie pomocy osobom represjonowanym, internowanym i wieszonym za
przekonania, szczególnie w okresie stanu wojennego,
- o skandaliczne oszacowanie wartości polskiego złotego, jedynej niewymienial-
nej waluty w Europie,
- o uniemożliwianie swobodnej wymiany poglądów poprzez brutalną ingerencje
senzury, szczególnie w prasie katolickiej,
- o uniemożliwianie organizowania swyczajnych spotkań dyskusyjnych, wieców ,
wreczystości pa-triotycznych oraz ograniczanie działalności wielu stowarzy-
szeń społecznych,
- o nasycenie szpiegami wszystkich środowisk społecznych, podsłuchy, kontrolo-
wanie rozmów telefonicznych, wciąganie do współpracy z SB przy wyjazdach
saxranicznych /służbowych/, wysyłanie agentów do kościoła i na pielgrzymki,
- o wieloletnie blokowanie realizacji fundacji rolniczej, mającej na celu
ratowanie rolnictwa indywidualnego. tylko dlatego, że została zainicjowana
przez Episkopat Polski i Episkopat zachodnie,
- o podzielenie społeczeństwa co najmniej na dwie kategorie, z których
uprzywilejowaną jest tylko desetpeerowska i jej sojusznicy,
- o ra-bunkową eksploata-cje bogactw naturalnych,
- o odbieranie kolejnym, powojennym pokoleniom Polaków radości życia przez
subożenie, spiętrzanie trudności życiowych, ograniczenie swobód obywatelskich,
sashtra-zanie, brak stabilizacji, perspektyw na przyszłość,

- o permanentne naruszanie Konstytucji, choćby na przykładzie artykułu 1 gdyż władzy w PRL nie sprawuje lud pracujący miast i wieś leos PZPR,
- o wykorzystywanie środków masowego przekazu sprzecznie z wolą większości społeczeństwa, zakaz głoszenia w nich innych poglądów jak praworzędne, nadużywanie propagandy PZPR-skiej,
- o niedopuszczenie do istnienia i tworzenia wolnych od ideologii politycznych organizacji dziecięcych i młodzieżowych,
- o przymusowe wpajanie młodzieży szkolnej światopoglądu marksistowskiego, sprzecznego z wolą większości rod-ców,
- o świadome, sbrodnicze rozpijanie społeczeństwa /ponad 12 litrów rocznie spirytusu na głowę/,
- o postępującą dekapitalizację środków trwałych w przemyśle i marnowanie rozproszonych a wstr-zymanych inwestycji,
- o brak koncepcji wyjścia z kryzysu gospodarcze i społecznego i slekscewane nie szeregu poważnych analiz i propozycji między innymi "TEZ RADY PRYMASOW-SKIEJ" i PROGRAMU I ZJAZDU "SOLIDARNOSCI",
- o zdławienie NSZZ "SOLIDARNOSC", Związków Autonomicznych oraz niedopuszczenie do obia-cywanego pluralizmu związkowego, czym słamano ratyfikowane przez Rząd PRL Konwencje i Kartę Praw Człowieka,
- o oszukiwanie społeczeństwa przez podawanie zaniżonych wartości wydatków na uzbrojenie wojska, i wyposażenie MO, SB i ZOMO,
- o skandaliczny stan leczenia otwartego, przez co wielu Polaków rodzi się i umiera na szpitalnym korytarzu,
- o prosje wobec wielu naukowców i środowiska akademickiego,
- o zaciękanie zagłuszkami fal radiowych /zapewne z powodu panicznego lęku przed informacją z innego niż oficjalne źródła/ ,
- o upadający system wpięsznictwa, przez co pozbawienie wolności oznacza degenerację ludzi,
- o wiele, wiele innych negatywnych, antyna-rodowych poczynań władzy komuni-tycznej w całym powojennym 40 - leciu, które zapewne uzupełnią : ten swoisty akt oskarżenia, gdy przyjdzie czas wolności, prawdy i sprawiedli-wości.

Ce mają na usprawiedliwienie polscy komuniści ?

KATYŃ- DROGA DO ZBRODNI

Rodziny oficerów przebywających w niewoli rosyjskiej od listopada 1939r zaczęły otrzymywać korespondencję z obozów. Droga ankiety, prowadzonej dyskretnie powojnie w kraju, swobodnie za granicą, stwierdzono ponad dwa tysiące przypadków takiej korespondencji, przeważnie ze Starobielska, żadnych z Ostaszkowa. Trudności i przeszkody w korespondowaniu z Ostaszkowem wynikały zapewne ze specyfiki tego obozu: zamknięto w nim tylko niewielka ilość oficerów, nato-miaś niemal wszystkich wziętych do niewoli funkcjonariuszy Policji Państwo-wej oraz żołnierzy KOP.

315

W sierpniu 1940 utworzono cztery oboje Pawliszew - Bór, niedaleko Kozielska, dokąd przewieziono 79 oficerów ze Starobielska, 245 z Kozielska, 124 z Ostasz-
kowa - razem 448.

Korespondowanie z Pawliszew-Borem także było uniemożliwione od początku. Z trzech starych obojów wszelka korespondencja przestała napływać do kraju od maja 1940r. Po tej dacie nie nadeszedł już od nikogo ani jeden list.

W sierpniu 1940r w związku z aneksją Litwy przez ZSRR, liczba oficerów polskich wziętych do niewoli rosyjskiej wzrosła o okragły tysiąc, byli to oficerowie którzy we wrześniu 1939r zostali internowani na Litwie i nie zdążyli przedostać się na Zachód. Po aneksji wywieziono ich do Rosji, do obozu w Griażowie nad Wołgą, dokąd uprzednio przeniesiono 448 oficerów z Pawliszew-Boru.

Po wybuchu wojny niemiecko-rosyjskiej, w wyniku politycznego układu polsko-radzieckiego /Sikorski-Majski/ zawartego w Londynie 30 lipca 1941r oraz w oparciu o wojskową umowę polsko-radziecką z sierpnia 1941r - przystąpiono do organizowania Armii Polskiej w ZSRR podlegającej Rządowi Polskiemu w Londynie.

ZSRR zobowiązał się udostępnić polskiemu aparatowi rekrutacyjnemu obozy lenińskie oraz umożliwić wszystkim "byłym" obywatelom polskim zaćciąg do Wojska Polskiego.

Na dowódcę powstającej armii, Rząd Polski wyznaczył gen. w stanie spoczynku Stanisława Hallera, który we wrześniu 1939r dostał się do niewoli rosyjskiej. Ponieważ jednak władze radzieckie nie potrafiły odnaleźć gen. S.Hallera, nominację otrzymał wypuszczony 4 sierpnia 1941r z więzienia na Butrykach w Moskwie, gen. Władysław Anders. Mając do dyspozycji 51 oficerów wypuszczonych z radzieckich więzień, którzy przebywali już od pewnego czasu na wolności /z płk.Berlingiem na czele tej grupy/ oraz kilkunastu oficerów z Londynu, Anders rozpoczął rozmowy na temat trybu zwalniania jeńców polskich z obozów. 3 dniach: 16, 19, 26 i 29 sierpnia spotykał się z wyznaczonym do tych rozmów przez stronę radziecką gen.Pamfilowem, który oświadczył, że władze radzieckie dysponują około 20 tysiącami polskich jeńców, szeregowych i oficerów łącznie, oficerowie w ilości około 1500 znajdują się w Griażowie. O obozach w Starobielsku, Kozielsku i Ostaszku - nigdy nie słyszał.

Dopiero w kolejnej rozmowie, Pamfilow przypomniał sobie, że te obozy zostały w ubiegłym roku zlikwidowane.

21 sierpnia 1941r umożliwiono gen.Andersowi lot do obozu w Griażowie, w tym też dniu zdjęto warty obozowe.

We wrześniu 1941r - 1527 oficerów /448 griażowozan uratowanych z Kozielska, 314 z Kozielska i Ostaszku, 1000 griażowozan z Litwy, 51 oficerów z więzienia, 16 z wolności, 12 przysłanych z Londynu/ przystąpiło w rejonie Kujbyszewa nad Wołgą do formowania dwóch pierwszych dywizji piechoty. Po czym napływ oficerów ustał, trwał jedynie napływ masy żołnierskiej, przybywającej w stanie wręcz niebywałego wycieńczenia fizycznego i nędzy materialnej.

20 września nowoprzybyły do ZSRR ambasador RP prof.Stanisław Kot w rozmowie z radzieckim wiceministrem Wyszynskim poprosił o wszczęcie poszukiwań brakujących oficerów, po czym prośba została poparta notą Rządu Polskiego z 27 września. W kolejnej rozmowie KOT-Wyszynski padło zapewnienie dyplomaty radzieckiego, że wypuszczenie zostaną wszyscy jeńcy jacy jeszcze się znajdują na rozległym terytorium ZSRR ". Mimo tego zobowiązania ani jeden oficer więcej nie został z niewoli zwolniony. Zatem Biuro Opieki nad Rodzinami Wojskowymi przy Dowództwie Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR dostarczyło ambasadorowi Kotowi listę 1848 nazwisk brakujących oficerów, opartą o zeznania świadków zabierania tych oficerów do niewoli oraz o zeznania "griażowozan" z Kozielska, Starobielska i Ostaszku. Listę tę ambasador Kot wreczył 22 października 1941r ministrowi Wołotowowi, po czym 2 listopada interweniował raz jeszcze u wiceministra Wyszynskiego, uzyskując odpowiedź: "Jeżeli zostanie odnaleziony jeszcze

jedem oficer polski w niewoli, sprawy przetrzymywania zostały ukarani".
 8 listopada Kot otrzymał notę pisemną Wołotowa informującą, że wszyscy oficerowie polscy zostali już zwolnieni.

W związku z przygotowaniem do wizyty w ZSRR premiera i Reclselęgo Wedza gen. Sikorskiego, 14 listopada 1941r ambasador Kota przyjął Stalina. Kot poruszył sprawę brakujących oficerów, na co usłyszał odpowiedź Stalina: "Oni pewnie uciekli za granicę do Mandżurii".

Wreszcie 3 grudnia 1941r doszło do rozmowy Sikorskiego, Andersa i Kota ze Stalinem i Wołotowem. Podczas rozmowy gen. Sikorski ponownie i stanowczo uświadomił się o brakujących oficerów, na co Stalin odpowiedział, że już wszyscy Polacy zostali zwolnieni, a ci których brak, których się nie zgłosił "Oni pewnie uciekli, no do Mandżurii".

W trakcie tego samego spotkania Rosjanie zgodzili się na powiększenie etatu żywnościowego Armii Polskiej w ZSRR do 96 tysięcy porcji /dotychczas stat wynosił 44 tysiące - dostarczano tylko 30 tysięcy, którymi żywiło się ponad 50 tys. wycieńczonych Polaków/. Liczebność wojska polskiego osiągnęła wkrótce 75 tysięcy żołnierzy, prócz tego wokół obozów wojskowych zdołało się zgromadzić około 40 tysięcy cywili, przeważnie kobiety i dzieci, których uznano za rodziny wojskowe i żywność z uszczuplonych porcji wojskowych.

Dalsze upominanie się o oficerów, którzy do tej armii nie przybyli, nie przyniosło żadnego efektu. Dopiero na notę ambasady z 13 czerwca 1942r, a poprzednio notę Rządu PR z 28 stycznia 1942r i memorandum ambasady z 19 maja 1942r otrzymano w odpowiedzi radzieckie aide memoire twierdzące, że brakujący oficerowie są to uciekinierzy z obozów, których wyniszczyły choroby, gdy dążyli do granicy ZSRR z Chinami lub ukrywali się w tajdase. Ostatni raz sprawa brakujących oficerów została poruszona w rozmowie Kot-Wyszyński 8 sierpnia 1942r. Kot prosił o dostarczenie przynajmniej spisów jeńców polskich wziętych do niewoli przez stronę rosyjską, po czym rozmowy zostały przerwane.

Był to już okres kiedy Stalin zorientował się, że w ówczesnym układzie stosunków nie można Armii Polskiej w Rosji pozbawić jej podległości Rządowi Polakiemu, zdecydował się wypchnąć to wojsko z Rosji. W tym celu Rosjanie przechwycili uzbrojenie nadesłane z Anglii dla Polaków, drastycznie ograniczyli ilość dostarczanej żywności i lekarstw, zatanowili dalszy dopływ materiału żołnierskiego, po czym wyrazili zgodę na ewakuację. W Rosji pozostało dobrowolnie kilkudziesięciu ludzi z płk. Berlingiem na czele.

Z chwilą pogorszenia się stosunków Rządu Polskiego z ZSRR, problem jeńców wojennych zniknął z areny dyplomatycznej, natomiast tym usilnie interesowały się nim władze polskiej Podziemnej w kraju. Komórki wywiadu i kontrwywiadu KG ZWZ [redacted] a następnie AK prowadziły zarówno w Polsce jak i w oflagach poszukiwanie oficerów brakujących w Rosji. Nie odzyskano ani jednego. Ponadto jesienią 1941r na ziemiach rosyjskich pod okupacją niemiecką zebrano wiadomości potwierdzające, że obóz w Starobielsku został w maju 1940r zlikwidowany. Sądzono, że jeńców przewieziono do obozów na dalekiej północy.

Żadnych dalszych danych wywiadowi AK nie udało się uzyskać aż do października 1942r kiedy to grupka kolejarzy polskich obsługujących pociąg niemiecki na trasie Warszawa - Smoleńsk, dowiedziała się od handlujących z kolejarzami chłopów spod Smoleńska, że w pobliżu linii kolejowej, w lasku zwanym katyńskim, niedaleko podsmoleńskiej stacji Galesdowo, znajdują się masowe groby jakichś Polaków omordowanych wiosną 1940r przez NKWD. Na wskazanym miejscu kolejarze ustawili dwa brzoźowe krzyże oraz narkrotnie odprawiali modlitwy.

Wiadomość o "polskich krzyżach" przedzej dotarła do lokalnych władz

niemieckich niż do komórki KG AK. Niemcy uniemożliwili dalszy dostęp do tasku zaś 8 kwietnia 1943r dosłownie jak gron z jasnego nieba spada na społeczeństwo polskie wiadomość, że hitlerowscy gubernatorzy dystryktów w Warszawie, Krakowie i Lublinie zaprosili do siebie szereg przedstawicieli społeczeństwa i poinformowali ich o odkryciu masowych grobów oficerów polskich, pomordowanych przez Rosjan. 10 kwietnia 1943r Niemcy wsadzili do samolotu nierverszą polską delegację mającą na miejscu oglądać groby. Równocześnie poczęli publikować w "Gadzinówkach" nazwiska ofiar katyńskich.

14 kwietnia 1943r Komendant Główny AK - gen. Grot-Rowecki wystosował do Londynu depezę: "Naczelny Wódz. Pod Smoleńskiem Niemcy odkryli grób kilku tysięcy naszych oficerów wymordowanych w marcu i kwietniu 1940r, w oględzinach grobu wzięło udział kilku Polaków z Warszawy i Krakowa, specjalnie tam zawiezionych. Ich relacje nie pozwalają wątpić w autentyczność masowego mordu. Opinia publiczna jest wzburzona. Szczegóły zamelduję w najbliższych dniach".

Wobec obfitych i szczegółowych informacji niemieckich o odnalezieniu wielu tysięcy zwłok oficerów polskich pod Smoleńskiem i kategorycznego twierdzenia, że zostali wymordowani przez organy sowieckie wiosną 1940r, zachodzi konieczność zbadania odnalezionych grobów masowych i sprawdzenia przytoczonych faktów przez właściwą instytucję międzynarodową, jaką są władze Międzynarodowego Czerwonego Krzyża.

25 kwietnia w odpowiedzi na próbe powierzenia przez Rząd Polski sprawy Katynia Międzynarodowemu Czerwonemu Krzyżowi, ZSRR zerwał stosunki dyplomatyczne z Polską.

Do Katynia płynęły tymczasem dalsze, organizowane lub dopuszczane przez Niemców delegacje, do których KG AK włączała potajemnie swoich przedstawicieli i rzeczoznawców.

Inicjował również wyjazdy niektórych delegatów Ks. metropolita Adam Sapieha. Niemcy dopuścili do przyjazdu neutralnych dziennikarzy, europejskich kryminalistów, profesorów medycyny sądowej, patalogów, laborantów i wielu innych specjalistów z różnych krajów.

Orzeczenie międzynarodowej Komisji potwierdziło niemieckie twierdzenia i było całkowicie zgodne z opinią ekipy PCK.

Fakty przedstawiały się następująco:

1. W rozkopanych grobach odkryto 4143 zwłoki, wszystkie w mundurach lub szczątkach mundurów polskich, wszystkie ze śladami strzału w tył głowy, większość z rękami skrepowanymi lub śladami skrepowania sznurkiem z łyty, a niekiedy drutem kolczastym. Na wielu zwłokach widoczne były ślady ran kłótych /bagnetami/ oraz połamania szczęk /koleb/.
2. Wszyscy leńcy zostali zabici amunicją niemiecką firmy Gustaw, typu produkowanego w latach 1920-26 i eksportowanego masowo do Rosji.
3. Na alfabetycznej liście zidentyfikowanych oficerów jako pierwszy figuruje Jan Abramski, ostatni Byszard Żywiecki.
4. Groby polskie znajdowały się wśród innych grobów masowych, w których stwierdzono obecność zwłok spożywających tam już od pięciu /najmłodsze/ do piętnastu /najstarsze/ lat. Jeden grób masowy pozostał nie otwarty - skutkiem przerwania prac w czerwcu 1943r w związku z sytuacją na froncie wschodnim.
5. Groby katyńskie usytuowane były na terenie posesji pełniącej funkcję domu wypoczynkowego NKWD, założonej tam bezpośrednio po rewolucji rosyjskiej.

6. Szoligami ludzie stwierdzili, że widzieli w kwaterze i na szerszym parawanowym transportów nadciągających ze stacji i gnieźdów od strony Szoleńska oraz widzieli karetki więzienne jeżdżące ze stacji do lasu katyńskiego, a następnie słyszeli dochodzące stamtąd strzały. Z wyników badań zwłok /przez przedstawicieli PPK/ ekshumowanych oficerów stwierdzono: ... zwłoki ofiar miały ręce związane do tyłu sznurkiem lub drutem kolczastym i typowe postrzały w słowo, co bez wątpienia dowodzi, że ofiary mordowania stawały przed śmiercią opór, świadczą też o tym rany klute od bagnetów, popękane od uderzeń kości oraz worki zakładane na słowo.

W siedmiu odkopanych mogiłach katyńskich znajdowało się 4143 polskich oficerów, w jednej mogile stwierdzono tylko zwłoki polskich jeńców, lecz nie zdążono odkopać. Można przyjąć, że łącznie w lesie katyńskim zamordowano około 4500 oficerów z obozu w Kozielsku.

Miejsce mordowania i wiecznego spoczynku około 3000 oficerów z Ostaszkowa i Starobielska jest do dzisiaj nieznane ...

Wincenty Pol

PROROCTWO KAPŁANA POLSKIEGO.

Wytrwaj mój ludu! Już twój ranek świta
Powstań do życia. Już się rozjaśniło-
Już z grzechów twoich twa ziemia obmyta,
I będzie w końcu, co z początku było.
Tak... widzę... widzę z nadziwą rozkoszą
Przed duszą moją księgę przyszłych losów.
Tysiące ramion, tysiąc wielkich głosów,
Jako się wiążą i w dziejach unoszą.

O! Wszystkim ludom pójdziesz, Polsko, przodem!
Bo wielkie czucie łożo twe rozgrzeje,
A twa się cnota po świecie rozleje,
Jak się krew twoja po ziemi rozlała.
Wytrwaj, a staniesz potężna i cała!
Wytrwaj, a staniesz, staniesz ludu dzielny!
Z miłościwą siłą i w szacie wesnej.

W ziemi co ojców, od morza do morza!
A Duchem Bożym jak słońce błonacy,
Między narody, jak morze grający,
I płodny, płodny jako ziemia Boża!

Wiecznym pomnikiem twojej polskiej chwały
Będą te Tastry, gdzie twe orły wzrosły,
A polskie wody będą częścią twą grały,
A twą koroną nieba sklep wyniosły!
A świat się urządzi twoimi prawami,
A ty sam się zdzisz nad władzą tych cudów,
Bo twoi wieszczą będą prorokami,
A twoja księga ewangelią ludów!
I krew się twoja sakramentem stanie,
Ludom, ginącym z niewoli i głodu!
I wzniosą one po ziemi błaganie;
Przez święte rany Polskiego Narodu -

tydasz nas, Panie!

Przewodniczący neozwiązków, Alfred Miodowicz urósł nam na prawdziwego działacza w dawny, dobry styl: na już własną ekipę - siedmiu sekretarzy, których ściągnął z terenu i obdarzył mieszkaniami. Zarabia też stosownie do zajmowanego stanowiska. Policzyć: jako poseł otrzymuje 27 tys.zł., jako przewodniczący OPZZ - 60 tys.zł., członek Rady Państwa - 30 tys.zł., przewodniczący Komisji Związków Zawodowych - 17 tys.zł., członek Porozumienia Zw.Zaw.Hutników - 30 tys.zł., na fundusz reprezentacyjny na 15 tys.zł. - co w sumie daje 179 tysięcy zł.

WOLNE ZWIĄZKI ŚWIATA O "SOLIDARNOŚCI".

Rada Wykonawcza Międzynarodowej Konfederacji Wolnych Związków Zawodowych, największej federacji związkowej świata podjęła 19.XII w Brukseli uchwałę: **"WŻĄŻYSZY**, że władze PRL odmawiają podjęcia dialogu z robotnikami polskimi reprezentowanymi przez NSZZ "Solidarność" /.../ **WŚRZĄSNIECI** tragiczną śmiercią co najmniej 26 członków i sympatyków NSZZ "Solidarność", którzy w okresie od czerwca 1984 stali się - na co istnieją dowody - ofiarami Służby Bezpieczeństwa, tak jak blisko 100 związkowców zabitych wcześniej /.../ **GŁĘBOKO PORUSZENI** stosowaniem w sądach na szeroką skalę trybu przyspieszonego wobec działaczy związkowych /.../ **POTEPIAJĄC** oszczercą kampanię przeciw przewodniczącemu Lechowi Wałęsie /.../ **GŁĘBOKO ZANIEPOKOJENI** czystką polityczną na wyższych uczelniach /.../ **ŻADAMY** natychmiastowego uwolnienia wszystkich więźniów sumienia, przywrócenia pluralizmu związkowego oraz respektowania przez rząd PRL konwencji i założeń MOP /.../ **PRZYPOMINAJĄC** wszystkie wcześniejsze uchwały i oświadczenia na temat Polski, m.in. deklarację przyjętą 10.X.1982 wspólnie ze Światową Konfederacją Pracy i Europejską Konfederacją ZZ. **WYKAZAMY** stałe i pełne poparcie dla celów i działań NSZZ "S". **WZYWAMY** wszystkie organizacje członkowskie i międzynarodowe organizacje broniowe, by wszelkimi możliwymi środkami udzieliły jednoznacznego poparcia wolnemu ruchowi związkowemu w Polsce

**Z OKAZJI ŚWIĄT WIELKANOCNYCH
WSZELKIEJ POMYSLNOŚCI
ŻYCZY CZYTELNIKOM**

REDAKCJA

piąty: Wierni-1500, Popiełuszko-2000, Wierny-proporczyki, Koledzy-1000,
Zgoda - 100, . Dziękujemy. WYDAJE AG. INF. SOLIDARNOŚCI WALCZĄCEJ
CENA - 20.X.